

Leszek A. Niewiński

Zakres reglamentacji dostępu do broni palnej jako forma ograniczenia prawa podmiotowego obywatela

Studia Prawnoustrojowe nr 6, 241-252

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leszek A. Niewiński

Warszawa

Zakres reglamentacji dostępu do broni palnej jako forma ograniczenia prawa podmiotowego obywatela

Jeszcze na gruncie ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o broni, amunicji i materiałach wybuchowych¹ (dalej: u.b.a.m.w.) M. Filar postawił fundamentalne pytanie: czy posiadanie broni palnej jest jedynie szczególnym przywilejem obywatela, udzielnym i koncesjonowanym przez państwo, czy też jest jego prawem podmiotowym, a rola państwa ogranicza się jedynie do sprawdzenia, czy spełnione zostały określone prawem okoliczności przesądzające skorzystanie z niego². Nie wdając się w dywagacje na temat definicji tzw. prawa podmiotowego człowieka, autor niniejszego opracowania przyjął, za M. Filarrem, iż „prawo podmiotowe to możliwość działania, moc jednostki, czyli jej kompetencje do dokonywania określonych czynności czy zachowania określonych postaw”³. W naszym przypadku tym prawem będzie roszczenie obywatela w stosunku do właściwych organów państwa o wydanie mu pozwolenia na broń, oczywiście o ile spełni on obligatoryjne przesłanki stawiane przez ustawę z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji⁴ (dalej: u.b.a.). Aby móc odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie, należy najpierw przedstawić ogólnie przyczyny, jakimi kierują się organy państwa, ściśle określając zasady nabywania pozwolenia na broń.

1. Przyczyny reglamentacji

Wyjaśnienie powodów, dla których systemy prawne większości państw poddają mniejszej lub większej reglamentacji posiadanie, wytwarzanie oraz

¹ Dz. U. nr 6, poz. 43 z późn. zm.

² M. Filar, *Prawo posiadania broni palnej jako obywatelskie prawo podmiotowe. Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo (księga ku czci prof. W. Langa)*, Toruń 1998, s. 58.

³ *Ibidem*, s. 58.

⁴ Dz. U. z 2004 r., nr 52, poz. 525 z późn. zm.

obrót bronią palną i amunicją, wymaga wskazania pewnych istotnych cech tych przedmiotów.

Jedną z takich cech jest wysoka efektywność, rozumiana jako zdolność do skutecznego rażenia oddalonych celów. Polega ona na stałej gotowości broni palnej do dania strzału, co w połączeniu z dużą donośnością, celnością, znaczną energią i prędkością początkową pocisku powoduje, że broń taka stanowi śmiertelnie niebezpieczne narzędzie. Nie zmienia tego nawet fakt, iż podane wyżej parametry są bardzo zróżnicowane, w zależności od typu (np. broń długa dzięki znacznej długości lufy jest znacznie celniejsza od broni krótkiej i nadaje wystrzelonym z niej pociskom większą energię i prędkość), konstrukcji (broń samopowtarzalna i samoczynna jest dużo groźniejsza od broni powtarzalnej czy jednostrzałowej, z racji posiadania odpowiednich mechanizmów, dzięki którym po każdym strzale z komory naboju usuwana jest łuska i wprowadzany na jej miejsce kolejny nabój co w znaczny sposób poprawia jej szybkostrzelność) czy nawet właściwości poszczególnych egzemplarzy pochodzących od różnych producentów (częstość zacinania się broni, łatwość jej odblokowania). W tym miejscu należy również zaznaczyć, że o skuteczności broni palnej decyduje ponadto amunicja. W zależności od konstrukcji, stosowanych do budowy materiałów czy wielkości zawartego ładunku prochowego posiada ona mniejszą lub większą moc obalającą pocisku. Oczywiście, broń palna na przestrzeni kilkuset lat od jej wynalezienia przeszła ogromną ewolucję. Spowodowało to wielokrotne zwiększenie możliwości niszczenia siły żywej. Wszystkie te czynniki sprawiają, że jest ona najbardziej skutecznym urządzeniem do zadawania przeciwnikowi urazów fizycznych⁵.

Wspomniane wyżej cechy w połączeniu ze stosunkowo małymi rozmiarami (przynajmniej niektórych typów i modeli) i związana z tym łatwość ukrycia broni palnej powodują, że jest ona chętnie wykorzystywana przy popełnianiu wielu rodzajów przestępstw, szczególnie przeciwko życiu i zdrowiu. Co więcej, użycie broni palnej przeciwko człowiekowi nie daje mu praktycznie żadnej możliwości obrony.

Zwraca się również uwagę na jeszcze jeden aspekt stosowania broni palnej. Mianowicie, w przeciwieństwie do broni używanych w walce wręcz, takich jak np. nóż czy pałka, nie można odwrócić już zainicjowanego działania. Sprawca nie ma więc czasu na refleksję nad swoim postępowaniem. Również możliwość rażenia celu z mniejszej lub większej odległości i związany z tym brak bliższego

⁵ Nie zmienia tego nawet fakt, iż istnieją rodzaje broni neurobalistycznej, które nadają miotanom pociskom energię i prędkości początkowe porównywalne z niektórymi modelami krótkiej broni palnej. Kusza Turbo-modeli wystrzeliwuje np. 27-gramowy grot z prędkością początkową ponad 200 m/s i energią kinetyczną 300 J. Dla porównania pocisk naboju Makarowa stosowany np. w polskim P-64 posiada energię około 290 J, a pocisk bocznego zapłonu typu *longrifite* stosowany np. w tzw. kbks, dysponuje energią niespełna 140. J. M. Kulicki, *Dowodowa problematyka współczesnej broni strzeleckiej*, Kraków 2001, s. 13.

kontaktu z ofiarą nie wpływa powściągająco na sprawcę. Wszystko to powoduje, że w sytuacjach konfliktowych broń palna może zostać użyta pod wpływem chwilowego napięcia emocjonalnego, powodując nieodwracalne skutki⁶.

Nie ulega więc wątpliwości, że objęcie przez ustawodawcę reglamentacją posiadania, wytwarzania i obrotu bronią palną i amunicją powodowane jest potrzebą ochrony przed niebezpieczeństwem użycia tych przedmiotów przeciwko życiu i zdrowiu ludzkiemu.

2. Zakres reglamentacji dostępu do broni palnej

Konieczność kontrolowania dostępu społeczeństwa do broni palnej ze względów wcześniej poruszanych nie budzi wątpliwości. Brak jednak konsensu w kwestii zakresu tej kontroli. Zarówno bowiem zwolennicy, jak przeciwnicy liberalizacji dostępności broni palnej przytaczają na poparcie swych tez szereg argumentów. Przeciwnicy zwiększenia dostępności powołują się na przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie dostęp do broni jest prawem obywatelskim gwarantowanym konstytucją. Tzw. druga poprawka do Konstytucji USA stanowi, iż „prawo ludzi do posiadania i noszenia broni nie może być naruszone”. Tożsamy zapis został przyjęty także w Konstytucji Meksyku. Dopiero w 1993 r. na mocy ustawy Brady’ego wprowadzono tygodniowy okres oczekiwania na zakup broni, w czasie którego policja sprawdza tożsamość i życiorys amatora broni palnej. Wynika to z innego zapisu tejże ustawy, iż recydywiści i osoby skazane za zabójstwo nie mogą nabywać broni palnej⁷.

Pomimo że nie można dokonywać automatycznego przenoszenia na grunt innych państw doświadczeń amerykańskich, przeciwnicy zwiększenia dostępności do broni palnej dokonują pewnych ustaleń mających znaczenie również w warunkach polskich. Jest to o tyle zrozumiałe, iż decyzja o ewentualnej liberalizacji dostępności do broni palnej może wiązać się z dużymi kosztami społecznymi, zasadna jest więc analiza wszelkich argumentów, zarówno pro, jak i contra⁸.

Jednym z częściej powoływanych jest argument o zwiększeniu liczby samobójstw dokonywanych za pomocą broni palnej w tych społecznościach, w których dostęp do niej jest łatwiejszy. Przywołuje się tutaj przykład Seattle, gdzie badania wykazały, iż w latach 1979–1983 na 398 przypadków śmiertelnych tylko 11 razy broń palna użyta została z takim skutkiem przeciwko napastnikom i intruzom, 12 zgonów było następstwem nieszczęśliwych wypad-

⁶ P. Palka, *Zabójstwo przy użyciu broni palnej*, „Jurysta” 1996, nr 5, s. 34.

⁷ M. Filar, *op. cit.*, s. 64.

⁸ Szerzej: R. Jancewicz, L.A. Niewiński, *Reglamentacja dostępu do broni palnej i amunicji*, „Arsenal” 2004, nr 9(11), s. 12.

ków, zabójstwa miały miejsce 41 razy, zaś aż 333 to samobójstwa⁹. To samo miasto amerykańskie było w latach 1980–1986 terenem badań porównawczych dotyczących przestępczości. Dane były zbierane w Seattle i kanadyjskim Vancouver. Oba te miasta mają podobne cechy socjoekonomiczne, klimatyczne, położenie geograficzne oraz historię. Istotną różnicą jest natomiast dostępność broni palnej – w odróżnieniu od Seattle broń taka była stosunkowo trudno dostępna w Vancouver. Badane miasta posiadały podobne wskaźniki dotyczące kradzieży z włamaniem, rozbojów i pobić. Zdecydowaną przewagę posiadało jednak Seattle pod względem liczby zabójstw (o 60% więcej), a szczególnie tych dokonanych przy użyciu broni palnej (500% więcej)¹⁰.

Przywoływany jest również przykład Florydy, gdzie w 1987 r. zmienione zostały przepisy dotyczące udzielania pozwoleń na noszenie ukrytej broni. Zmiana polegała na przyjęciu standardu obligatoryjnego udzielania wspomnianych pozwoleń po spełnieniu określonych kryteriów:

- a) wiek powyżej 21 lat,
- b) zamieszkanie na terenie stanu przez okres co najmniej 6 miesięcy,
- c) niekaralność,
- d) brak nałogów alkoholizmu i narkomanii,
- e) poddanie się procedurze pobrania odcisków palców,
- f) ukończenie wymaganego kursu,
- g) wniesienie odpowiedniej opłaty.

Poza Florydą podobną praktykę przyjęły inne stany. Na podstawie badań przeprowadzonych na Florydzie, w Missisipi i Oregonie stwierdzono, że liczba zabójstw z użyciem broni palnej wzrosła o około 26%, podczas gdy liczba tych przestępstw dokonanych za pomocą innego narzędzia wzrosła o niespełna 1%. Autorzy badań sformułowali na ich podstawie wniosek, że łatwiejszy dostęp do broni nie zmniejsza liczby zabójstw, przeciwnie, napastnicy przypuszczając, że ofiara może być uzbrojona, chętniej sięgali po pistolet czy rewolwer¹¹.

Przeciwnicy liberalizacji dostępu broni palnej argumentują, iż nie sprzyja to wzmocnieniu w społeczeństwie poczucia bezpieczeństwa. Powołują się przy tym na badania przeprowadzone w USA w 1995 r. Wskazują one, że 85% respondentów nieposiadających broni palnej czuje się mniej bezpiecznie, gdy więcej osób w ich społeczności taką bronią dysponuje, podczas gdy przeciwną opinię wyrażało tylko 8% respondentów. Można domniemywać, że u źródeł braku akceptacji dla łatwiejszego dostępu do broni palnej leży spadek poczucia bezpieczeństwa. Potwierdzają to również polskie badania. W ankiecie zorganizowanej przez CBOS w 1996 r. 83% pytanych Polaków opowiedziało się za

⁹ J. Wójcikiewicz, J. Widacki, *Spoleczne koszty dostępności broni palnej*, [w:] J. Widacki, J. Czapska (red.), *Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo*, Lublin 1998, s. 404.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*, s. 405.

zaostrzeniem przepisów regulujących dostęp do broni, podczas gdy przeciwnego zdania było 11%. Choć respondenci nie byli pytani o wpływ posiadania przez współobywateli broni palnej na ich poczucie bezpieczeństwa, to można domniemywać, że właśnie ten czynnik odegrał główną rolę przy udzielaniu odpowiedzi¹².

W literaturze podkreśla się, że duża część osób legalnie posiadających broń palną nie powinna uzyskać zezwolenia na posługiwanie się nią ze względu na brak predyspozycji psychicznych oraz umiejętności praktycznego używania broni palnej w sposób bezpieczny dla siebie i swojego otoczenia, a jednocześnie skuteczny w sytuacji zagrożenia. Zwraca się uwagę na fakt, iż nawet poprzeczenie udzielania zezwoleń na posiadanie broni odpowiednimi szkoleniami nie wyeliminuje wypadków spowodowanych nieumiejętnym posługiwanie się bronią. Utrzymywanie sprawności niezbędnej do bezpiecznego używania broni palnej wymaga bowiem nie jednorazowego szkolenia, ale nieustannego treningu. Zwraca się uwagę również na fakt, iż wypadki związane z użyciem broni zdarzają się nawet w służbach zmilitaryzowanych i w armii, które to instytucje są niejako „powołane” do używania broni palnej, a co za tym idzie – gruntownie przeszkolone. Wysnuwany jest więc wniosek, iż wypadków spowodowanych nieumiejętnym obchodzeniem się z bronią znajdującą się w rękach prywatnych będzie więcej, chociażby ze względu na wykonywanie przez posiadaczy broni czynności polegających na jej rozkładaniu i składaniu. Konsekwencją nieprawidłowego przeprowadzenia tych czynności może stać się wadliwe działanie broni, implikujące tragiczne w skutkach zdarzenia¹³.

Badania amerykańskie dostarczają także kontrargumentów. Dane pochodzące z sondażu telefonicznego, przeprowadzonego w 1993 r. na reprezentatywnej próbie 5000 respondentów, wskazują, że 400 tys. osób rocznie używa broni w sytuacjach, które sami określają jako „prawie pewne ocalenie życia dzięki broni”. Amerykańscy zwolennicy utrzymania swobodnego dostępu do broni palnej argumentują, że przy założeniu, iż jedynie 10% z nich właściwie określa zagrożenie, to i tak liczba ta przewyższa liczbę zgonów spowodowanych użyciem broni palnej¹⁴. Pomimo kontrowersji dotyczących poprawności metodologicznej owego sondażu, nie sposób nie zauważyć, iż badania socjologiczne dostarczają argumentów nie tylko zwolennikom restrykcyjnej polityki w dziedzinie dostępu do broni palnej, ale też ich przeciwnikom.

Jednym z głównych argumentów przemawiających za umożliwieniem społeczeństwu szerszego dostępu do broni palnej jest jej skuteczność jako środka obrony. Badania amerykańskie zdają się potwierdzać tę opinię. Szacuje się

¹² J. Wójcikiewicz, *Posiadanie broni palnej przez obywateli*, Warszawa – Kraków 1999, s. 18; J. Wójcikiewicz, J. Widacki, op. cit., s. 406.

¹³ P. Palka, *Broń palna a poczucie bezpieczeństwa obywateli*, „Jurysta” 1998, nr 5, s. 21–22.

¹⁴ J. Wójcikiewicz, J. Widacki, op. cit., s. 406.

bowiem, że krótka broń palna jest w USA używana do obrony przed napastnikami co 48 sekund, kobiety zaś sięgają po rewolwer lub pistolet 416 razy dziennie dla obrony przed gwałcicielami. Według danych amerykańskich, na 2,5 mln przypadków posłużenia się bronią palną rocznie 98% nie kończy się zranieniem ani śmiercią napastnika¹⁵. Podkreśla się również odstrasżające działanie broni palnej, co potwierdzają sami przestępcy. Z przeprowadzonej wśród nich ankiety wynika, że 43% odstąpiłoby od popełnienia przestępstwa, gdyby wiedzieli albo spodziewali się, że ofiara ma broń. Z tej samej ankiety wynika też, że 74% przestępców zgadza się z poglądem, iż możliwość postrzelenia włamywacza przez domowników skutecznie odstręcza od dokonania włamania.

Zwolennicy liberalizacji dostępu do broni palnej przekonują również, iż w sytuacji, kiedy państwo i jego organy nie potrafią zapewnić obywatelowi bezpieczeństwa, ma on prawo zadbać o nie sam za pomocą wszelkich koniecznych środków. Konieczność użycia broni palnej (kulowej) wynika ich zdaniem z faktu, że jest ona często jedynym środkiem obrony zdrowia, życia, a także mienia przed zdeterminowanym przestępcą. Pomijając bowiem osoby posiadające mistrzowskie umiejętności walki wręcz¹⁶, jedyną obroną zwykłego obywatela może być tylko posiadana przez niego broń palna, i to strzelająca ostrymi nabojami, gdyż broń palna gazowa często stanowi tylko iluzoryczny oręż. Podkreśla się również, że przestępcy, chcąc posiadać broń palną, nie borykają się z takim problemami co przeciętny obywatel. Nie starają się nawet uzyskiwać wymaganych prawem zezwoleń (nie wnikając w możliwość uzyskania takiego zezwolenia), a nielegalny zakup broni nie stwarza większych problemów, podczas gdy zwykły obywatel, w świetle dotychczasowej praktyki, ma niewielką szansę na uzyskanie takiego zezwolenia¹⁷.

W kontekście rozważań nad przydatnością broni palnej jako środka obrony podnoszony bywa przez przeciwników szerokiego dostępu społeczeństwa do broni argument, iż posiadanie przez napadniętego pistoletu lub rewolweru i zademonstrowanie woli jego użycia może tylko rozzuchwalić napastnika i dostarczyć mu egzemplarza broni palnej, pomocnego do skuteczniejszego sterroryzowania ofiary, a także do dokonania kolejnych przestępstw. Zwolennicy liberalizacji przepisów argumentują, że użycie broni palnej przez napad-

¹⁵ J. Wójcikiewicz, op. cit., s. 12.

¹⁶ Zdaniem wielu instruktorów samoobrony, nawet osoba znająca sztuki walki wręcz nie ma szans obrony przed trzema napastnikami, jeśli są oni wystarczająco zmotywowani oraz posiadają choćby podstawowe umiejętności i wiedzę odnośnie takiej walki. Możliwość obrony mają jedynie osoby szkolone w technikach mających na celu eliminację przeciwnika. Należy zaznaczyć, iż większość popularnych systemów walki nie naucza technik stanowiących ze swej istoty zagrożenie dla życia przeciwnika.

¹⁷ A. Marszałek, *Prawo czy przywilej*, „Rzeczpospolita” 3 czerwca 1998 r.; M. Filar, op. cit., s. 63; por. P. Palka, *Broń palna...*, s. 21.

niętego jest jego prawem i to on decyduje o skorzystaniu z niego lub nie¹⁸. Natomiast w przypadku utraty pistoletu lub rewolweru, co nie jest wykluczone w specyficznej sytuacji działania w warunkach dużego stresu powodowanego obawą o życie, to postulują oni poprzedzenie wydawania zezwoleń odbyciem gruntowego szkolenia z zakresu posługiwania się bronią przez osoby ubiegające się o taki dokument¹⁹.

Zwolennicy szerszego dostępu do broni palnej argumentują również, że liczba egzemplarzy takiej broni w rękach obywateli nie musi się automatycznie przekładać na ilość dokonanych z jej użyciem zabójstw. Podają przykład takich krajów, jak Szwajcaria, Nowa Zelandia czy Izrael, w których odsetek obywateli posiadających broń palną jest porównywalny z analogicznym wskaźnikiem w USA, a wskaźnik zabójstw znajduje się na znacznie niższym poziomie²⁰.

3. Zasady wydawania pozwolenia na broń palną

Kwestią budzącą sprzeciw jest również uznaniowość wydawania zezwoleń na posiadanie broni palnej i amunicji do tej broni. Przepisy stanowią, że „właściwy organ Policji wydaje pozwolenie, jeżeli okoliczności [...] uzasadniają jego wydanie” (art. 10 ust. 1 u.b.a.). Może ono być wydane w szczególności w celach ochrony osobistej lub ochrony bezpieczeństwa innych osób oraz mienia, łowieckich, sportowych, pamiątkowych, szkoleniowych lub kolekcjonerskich. Organ wydający pozwolenie może ograniczyć lub wykluczyć możliwość noszenia broni. Negatywne przesłanki otrzymania pozwolenia to:

1) wiek (nieukończone 21 lat z wyjątkiem osób, które ukończyły 18 rok życia, a o pozwolenie dla nich wystąpi szkoła, organizacja sportowa lub stowarzyszenie obronne, jednakże w tym przypadku pozwolenie może dotyczyć tylko broni palnej sportowej);

2) zaburzenia psychiczne lub znaczne ograniczenie sprawności psychofizycznej, istotne zaburzenia funkcjonowania psychologicznego, uzależnienie od alkoholu lub substancji psychoaktywnych;

3) brak miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;

4) uzasadniona obawa użycia broni w celach sprzecznych z interesem bezpieczeństwa lub porządku publicznego, w szczególności prawomocne orzeczenie sądu za przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu albo toczące się postępowanie karne o popełnienie takich przestępstw (art. 15 ust. 1 pkt 6 u.b.a.).

¹⁸ Por. P. Palka, *Broń palna...*, s. 21.

¹⁹ M. Filar, *op. cit.*, s. 70.

²⁰ J. Wójcikiewicz, J. Widacki, *op. cit.*, s. 406.

Warto w tym miejscu przytoczyć orzeczenie z dnia 12 lutego 2003 r., w którym NSA stwierdził, iż „brak po stronie osoby ubiegającej się o pozwolenie na broń przesłanek negatywnych określonych w art. 15 ust. 1 ustawy z 1999 r. o broni i amunicji, nie może być utożsamiane z obowiązkiem wydania takiej osobie pozwolenia na broń. Do wydania takiego pozwolenia niezbędne jest bowiem jeszcze ustalenie przez właściwy organ Policji, iż okoliczności faktyczne przedstawione przez osobę ubiegającą się o pozwolenie na broń uzasadniają wydanie takiego pozwolenia (art. 10 ust. 1 ustawy o broni i amunicji), przy czym decyzja wydana na podstawie powołanego przepisu, nie ma charakteru uznaniowego [...]”²¹.

Innego zdania jest M. Filar, który podniósł w 1998 r. (wówczas jeszcze na gruncie porównania zapisów ustawy z 1961 r. oraz projektu ustawy o broni i amunicji), iż starający się o wydanie pozwolenia na broń (np. w celu ochrony osobistej) nie będzie musiał wykazywać „stanu szczególnego zagrożenia”, jak to było na gruncie ustawy z 1961 r. Widać więc, iż mimo obowiązywania już nowej ustawy o broni, nadal zachowuje moc orzecznictwo wypracowane na gruncie starej ustawy oraz utarta praktyka. Analizując i porównując przepisy obu aktów, M. Filar doszedł do wniosku, iż dotychczasowy model licencjonowania oportunistycznego, w którym wydanie zezwolenia zależy od swobodnego (i w zasadzie niekontrolowanego) uznania organu wydającego zezwolenie, zastąpiony zostaje modelem licencjonowania legalistycznego, w którym decyzja o wydanie zezwolenia zależy wyłącznie od spełnienia opisanych w prawie warunków („pozytywnych” przy braku „negatywnych”)”²².

Konieczność istnienia negatywnych przesłanek nie budzi wątpliwości, tym niemniej w kontekście oceny ich istnienia, dokonywanej przez organy Policji, rodzi pytania o równość obywateli wobec prawa, skoro jedni broń taką mogą posiadać i w ten sposób realizować swoje prawa podmiotowe (w tym przypadku prawo do obrony), inni zaś są tej możliwości pozbawieni²³.

Krytyka przedstawionej wyżej koncepcji idzie niejako dwutorowo. Mianowicie część przeciwników liberalizacji przepisów dotyczących posiadania broni palnej, nie negując istnienia prawa do samoobrony, neguje istnienie obywatelskiego prawa do posiadania wspomnianych wyżej przedmiotów, traktując owo posiadanie jako koncesję państwa na rzecz obywateli. Co więcej, w przeciwieństwie do zwolenników przedstawionego wyżej poglądu, z powszechnego prawa do życia wywodzą oni prawo do bezpieczeństwa, które ich zdaniem jest zagrożone przez powszechne (tzn. zbyt liberalne) prawo do posiadania broni

²¹ Sygn. III S.A. 1515/01, LEX nr 137797. Zob. także inne orzeczenia NSA: III S.A. 1857/01, LEX nr 12776; III S.A. 2419/01, LEX nr 126770.

²² M. Filar, op. cit., s. 72.

²³ Por. J. Niedzielski, *Zalety i wady*, „Rzeczpospolita” z 8 października 1998 r.

palnej²⁴. Natomiast inni, dostrzegając możliwości, jakie stwarza broń dla realizacji prawa do obrony, nie negują istnienia takiego prawa, zastrzegają jednocześnie, że umożliwienie szerokiego dostępu do broni palnej przyniosłoby wielorakie skutki społeczne, w przeważającej części negatywne. Podnosi się również, iż bezwzględna realizacja prawa do obrony koniecznej przy wykorzystaniu broni palnej może stanowić zagrożenie dla innych obywateli znajdujących się przypadkiem na miejscu zdarzenia²⁵. Wydaje się, że opory przed realizacją opisywanego prawa wynikają z wpływu doświadczeń amerykańskich, pomimo ich niejednoznacznej oceny, o której była już mowa.

Kończąc rozważania na temat dostępu do broni palnej, wypada przedstawić także polski system reglamentacji dostępu do tej broni na tle innych systemów prawnych. Za M. Filarem można je podzielić na cztery grupy²⁶. Pierwsza dopuszcza praktycznie nieograniczoną możliwość legalnego nabycia i posiadania broni palnej. Ograniczenia w tym zakresie są nieliczne: podmiotowe, np. zakaz jej posiadania przez osoby karane; przedmiotowe, np. zakaz posiadania broni samoczynnej (maszynowej). Rola administracji w tym systemie sprowadza się do rejestracji nabytej broni. Obok USA ten model obowiązuje w Meksyku.

Drugą grupę stanowią systemy nazywane legalistycznym licencjonowaniem. Dopuszczają one nabycie i posiadanie broni palnej po spełnieniu ściśle określonych przez prawo warunków i uzyskaniu pozwolenia właściwych organów. System taki obowiązuje np. w Argentynie, Wielkiej Brytanii, Austrii i na Filipinach.

Trzeci model, dopuszczający nabywanie i posiadanie broni palnej przez obywateli tylko na podstawie pozwolenia, którego wydanie uzasadnia szczególny powód, a zwłaszcza stan ponadprzeciętnego zagrożenia danej osoby, nazywany jest licencjonowanym oportunistycznym. Obowiązuje on m.in. w Polsce, a także w Niemczech czy Szwecji.

Ostatni typ reglamentacji praktycznie wyklucza możliwość legalnego nabycia i posiadania broni palnej, z wyjątkiem broni myśliwskiej i sportowej. Obowiązuje on np. w Japonii.

4. Prawo do posiadania broni palnej jako prawo podmiotowe

Oprócz argumentów natury praktycznej, za szerszym dostępem do broni palnej przywoływane są również argumenty doktrynalne. Mianowicie, łączy się posiadanie broni palnej, a co za tym idzie możliwość jej użycia z prawem

²⁴ Por. J. Wójcikiewicz, op. cit., s. 9.

²⁵ P. Palka, *Broń palna...*, s. 21.

²⁶ M. Filar, op. cit., s. 64–65.

każdego obywatela do samoobrony. Prawo to jest wycinkiem kompleksu uprawnień, praw podmiotowych nazywanych prawami człowieka, łączonych z prawem do życia przysługującym każdej osobie ludzkiej. O prawach tych traktuje szereg aktów prawnych, np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 16 grudnia 1966 r., ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r.²⁷, czy Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., ratyfikowana przez Polskę 2 października 1992 r.²⁸. Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście art. 2 ust. 2 Konwencji, stanowiący, że „pozbawienie życia nie będzie uznawane za sprzeczne z tą konwencją jeśli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą”. Zasadne wydaje się twierdzenie, iż prawo do obrony koniecznej należy uznać za prawo podmiotowe człowieka.

Z wewnętrznych aktów prawnych trzeba wymienić Konstytucję RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.²⁹, która w art. 38 stwierdza, iż „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”, zaś art. 25 k.k. stanowi, że „nie popełnia przestępstwa ten, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem”. W polskim prawie karnym obrona konieczna uznawana jest za okoliczność wyłączającą bezprawność czynu. Uznawana jest przy tym również za prawo zaatakowanego³⁰. W kontekście wywodów o prawie obywateli do samoobrony ograniczenie dostępu do broni palnej czyni iluzorycznym to prawo podmiotowe. Jeśli zaś, niejako z góry, wyłączy się pewne formy realizacji tego prawa, tym samym przesądzi się o jego bezskuteczności, bowiem „prawo podmiotowe [...], o którym z góry wiadomo, iż jego egzekucja jest nieskuteczna, stanowi swą żalną karykaturę”³¹.

M. Filar analizując sytuację prawną na gruncie ustawy o broni, amunicji i materiałach wybuchowych doszedł do wniosku, że „pozwolenie na broń w odniesieniu do tzw. zwykłego obywatela jest traktowana jako ściśle reglamentowany przywilej, którego uzyskanie równe jest stopniem trudności trudnościom, przed którymi staje biblijny wielbłąd”. W tym miejscu należy jednak nadmienić, iż w owym czasie wytyczne Komendy Głównej Policji zalecały ograniczenie do minimum liczby wydawanych pozwoleń³².

Na gruncie ustawy o broni i amunicji możemy stwierdzić, iż ustawodawca, wprowadzając wprost zapis stanowiący, iż pozwolenie na broń wydawane jest w drodze decyzji administracyjnej (art. 12 ust. 1), dał wyraz chęci zmiany

²⁷ Dz. U. nr 38, poz. 167 (załącznik).

²⁸ Dz. U. nr 61, poz. 284.

²⁹ Dz. U. nr 78, poz. 483.

³⁰ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2000, s. 108–109.

³¹ M. Filar, op. cit., s. 68.

³² Podają za: *ibidem*, s. 63.

modelu reglamentacji z „przywileju” (istniejącego na gruncie u.b.a.m.w.) na model bardziej zbliżony do prawa podmiotowego. Konsekwencją takiego zapisu jest prawo każdego obywatela do odwołania się od decyzji właściwych organów w razie niepomysłnego rozstrzygnięcia sprawy. W odróżnieniu do poprzedniej ustawy z 1961 r. decyzja o wydaniu pozwolenia bądź nie musi zawierać uzasadnienia, a jej zasadność może być przedmiotem kontroli sądowej w postępowaniu sądownoadministracyjnym. M. Filar uważa, iż takie rozwiązanie oznacza uczynienie z prawa do posiadania broni palnej podmiotowego prawa obywatelskiego, a nie – jak dotychczas – jedynie arbitralnie reglamentowanego przywileju, którego udzielenie leży w gestii organu administracyjnego³³.

Mimo znacznego postępu w sprawie upodmiotowienia prawa do posiadania broni palnej należy zauważyć, iż udowodnienie tezy o istnieniu „niezależnego i samoistnego prawa podmiotowego” jest niezwykle trudne. Niemniej jednak zgodzić się należy z M. Filarem, iż zgodnie z nowoczesną koncepcją praw podmiotowych jako kompleksu określonych uprawnień może ono stanowić integralny składnik szerszej rozumianych praw podmiotowych ujmowanych w kontekście tzw. praw człowieka. A niewątpliwie takim prawem jest prawo do obrony koniecznej, którego geneza sięga już starożytności³⁴. Jak mawiał Cicero: *vim vi repelle licet*. Słusznie podnosi M. Filar, iż „nie ulega wątpliwości, iż obrona konieczna tak w świetle standardów międzynarodowych, jak i prawa krajowego jest nie tylko tzw. kontratypem, tzn. okolicznością wyłączającą bezprawność czynu, mogącą jako taka być rozpatrywana wyłącznie w kontekście prawa karnego, lecz stanowi prawo podmiotowe, plasując się w kontekście tzw. niezbywalnych praw człowieka”³⁵.

Państwo ma do spełniania wiele funkcji, a jedną z nich jest zapewnienie każdemu obywatelowi bezpieczeństwa. Zapewnienie jednak całkowitego bezpieczeństwa jest praktycznie niemożliwe z wielu powszechnie znanych powodów. Zdając sobie z tego sprawę, ustawodawca pozwolił obywatelowi (w ścisłe określonych przypadkach) na obronę, uznając takie działanie nie tylko za legalne, ale także społecznie korzystne. Jak podnosi T. Bojarski, służy ona nie tylko jednostce, ale i ochronie porządku prawnego jako całości, u którego podłoża leży przecież określony system wartości. Tym samym obywatel, działając w obronie koniecznej, wyręcza jakby organy państwa, które nie mogą w każdym czasie i w każdym miejscu udzielić bezpieczeństwa prawnego jednostce³⁶.

Warto także w tym miejscu wspomnieć, że system reglamentacji w dostępie do broni palnej, jaki był obecny w Polsce przez ostatnie kilkadziesiąt lat, wywarł także wpływ na prawodawstwo czy też orzecznictwo w zakresie obrony

³³ Ibidem, s. 73.

³⁴ L. A. Niewiński, *Obrona konieczna a stan wyższej konieczności – zagadnienie ogólne*, „Arsenal” 2005, nr 3(14), s. 20.

³⁵ M. Filar, op. cit., s. 68.

³⁶ T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2002, s. 141.

koniecznej. Wydaje się, iż ten system jest jeszcze zbyt głęboko zakorzeniony w poprzednim systemie politycznym, nie zawsze znajdującym swoje uzasadnienie w obecnej sytuacji w Polsce. Autor niniejszego opracowania uważa także, iż powinny nastąpić pewne zmiany w prawodawstwie, może nie tak bardzo rewolucyjne, jak postulują to niektóre grupy społeczne³⁷, ale mimo wszystko ewoluujące w kierunku wzorców przyjętych w państwach o ugruntowanej już demokracji, tam gdzie państwo daje obywatelowi różne środki (instrumenty prawne) bronięcia się przed bezprawnymi zamachami na dobra chronione prawem.

Obecnie w naszym kraju swobodny dostęp do broni palnej mają tylko dwie grupy społeczne: funkcjonariusze służb mundurowych oraz przestępcy. W takim stanie prawnym trudno mówić o prawie do broni jako prawie podmiotowym. Trudno także oczekiwać jakichkolwiek zmian prawnych ułatwiających dostęp do broni, tym bardziej iż projekty zmian ustawy o broni i amunicji zmierzają obecnie w kierunku ograniczenia dostępu do broni³⁸.

Niebagatelnym aspektem ograniczającym dostęp do broni palnej są także koszty ponoszone przez osoby chcące uzyskać pozwolenie na taką broń, tj. egzaminów, badań lekarskich. Koszty te spowodowały, iż w ostatnich miesiącach wiele osób zrezygnowało z możliwości posiadania broni palnej. Aczkolwiek zdaniem Policji przyczyną tego jest wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli. Trudno jest się z tym zgodzić, czytając np. dane o wzroście przestępczości w kraju. Należy też zauważyć, iż wielu rezygnujących to posiadacze broni gazowej, której skuteczność jest w większości przypadków iluzoryczna, zaś skutki jej działania dotyczą także broniącego się nią obywatela. Zasadne wydaje się też twierdzenie, iż głównym powodem rezygnacji z posiadania broni gazowej są względy czysto pragmatyczne.

Reasumując należy podnieść, iż trudno jeszcze na gruncie ustawy o broni i amunicji mówić o prawie do posiadania broni palnej jako prawie podmiotowym. Aczkolwiek zauważyć należy, iż uczyniono duży krok w kierunku przeistoczenia reglamentowanego przywileju, jakim było posiadanie broni palnej na gruncie ustawy o broni, amunicji i materiałach wybuchowych, do instytucji bliższej prawu podmiotowemu. Wydaje się także, iż całkowity proces ewolucji może potrwać jeszcze kilkadziesiąt lat.

³⁷ Ostatnio pojawił się projekt ustawy o zmianie kodeksu karnego i ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji promowany przez Senatora RP Roberta Smoktunowicza. Zakłada on wprowadzenie zapisów umożliwiających posiadanie broni palnej do obrony miru domowego, z zastrzeżeniem, iż nie można jej nosić w miejscach publicznych. Pozwolenia na taką broń miałyby udzielać terenowe władze administracji rządowej, a nie jak dotychczas komendant wojewódzki policji. Projekt ten daje także każdemu obywatelowi prawo do użycia broni palnej wobec napastnika na terenie swojej nieruchomości i jednocześnie wyłącza odpowiedzialność tego obywatela. Trzeba przyznać, iż już tak zgłoszone główne założenia tego projektu wywołują wiele wątpliwości. Zob. też J. Niedzielski, *Kontrolowane pozwolenia*, „Rzeczpospolita” 3 czerwca 1998 r.

³⁸ Szerzej L. A. Niewiński, *Uwagi do projektu nowelizacji ustawy o broni i amunicji*, „Arsenal” 2005, nr 4 (15), s. 22.